

Sygn. akt I Ca 35/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Teresa Zawistowska

Sędziowie: SO Aleksandra Ratkowska

SO Krzysztof Nowaczyński /spr./

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiowska

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2014 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ś.

przeciwko W. C. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 29 listopada 2013 r. sygn. akt I C 249/13

oddala apelację.

Sygn. akt I Ca 35/14

UZASADNIENIE

Powódka M. Ś. wniosła o zasądzenia od pozwanego W. C. (1) tytułem zwrotu pożyczki kwoty 19.075 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazała, iż pozwany – ojciec powódki, jest właścicielem lokalu mieszkalnego położonego w E. przy ul. (...). Początkowo posiadał on jedynie status najemcy wskazanego lokalu i nie posiadał środków na jego wykup. W dniu 11 sierpnia 2007 r., za pośrednictwem rachunku bankowego B. A., dokonała przelewu kwoty 19.075 zł na konto Urzędu Miejskiego w E., tytułem należności za wykup lokalu mieszkalnego położonego w E. przy ul. (...), dzięki czemu pozwany uzyskał prawo własności tego lokalu. Przekazanie wyżej wskazanej sumy stanowiło pożyczkę udzieloną pozwanemu przez powódkę – strony zawarły umowę ustną. Spłata pożyczki miała nastąpić w momencie sprzedaży przedmiotowego lokalu, której miała dokonać powódka.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym dnia 8 stycznia 2013 r. zasądzono roszczenie zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany W. C. (1) zaskarżył nakaz w całości i wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając, iż pieniądze przekazane przez powódkę nie stanowiły pożyczki, lecz były darowizną. W zamian pozwany miał sporządzić testament, czyniąc spadkobiercą syna powódki, co też uczynił.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Elblągu oddalił powództwo i nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Elblągu kwotę 178 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Orzeczenie to było wynikiem następujących ustaleń i wniosków:

W. C. (1) był najemcą lokalu mieszkalnego położonego w E. przy ul. (...). Istniała możliwość ustanowienia odrębnej własności przedmiotowego lokalu oraz jego zakupu wraz z prawami związanymi z własnością lokalu - pozwany nie dysponował jednak pieniędzmi niezbędnymi do wykupu. Wobec tego zawarł ze swoją córką, powódką M. Ś. ustną umowę darowizny, w której powódka zobowiązała się do przekazania na rzecz pozwanego kwoty 19.075 zł. Jednocześnie powódka w zamian za darowane powodowi pieniądze zobowiązała go do tego, by po jego śmierci przedmiotowy lokal przeszedł na własność syna powódki, na co pozwany się zgodził.

Ustalił dalej Sąd, że powódka dnia 11 sierpnia 2007 r. przekazała swojej siostrze B. A. kwotę 19.075 zł, by ta korzystając ze swojego konta, którego nie miała powódka, przelała te środki do Urzędu Miejskiego w E. tytułem należności za wykup lokalu mieszkalnego położonego w E. przy ul. (...). W dniu 16 sierpnia 2007 r. przed notariuszem M. P. pozwany sporządził testament w formie aktu notarialnego, w którym do całości spadku powołał swojego wnuka K. J. - syna powódki.

Nadto ustalono, że postanowieniem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 3 sierpnia 2010 r. w sprawie (...) pozwany W. C. (1) został całkowicie ubezwłasnowolniony. Następnie postanowieniem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 5 stycznia 2012 r. w sprawie (...) ustanowiono dla całkowicie ubezwłasnowolnionego pozwanego opiekę prawną, a na opiekuna prawnego wyznaczono jego siostrę G. S..

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Stan faktyczny ustalono w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy oraz w aktach (...)i aktach (...) oraz w oparciu o dowody z zeznań świadka Z. K. i przedstawicielki ustawowej pozwanego G. S., którym to zeznaniom Sąd dał wiarę w całości uznając je za jasne, logiczne oraz zbieżne ze sobą jak i z pozostałym zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Również zeznaniom świadka B. A. Sąd dał wiarę za wyjątkiem twierdzenia świadka, jakoby umowa łączą powódkę z pozwanym była umową darowizny, albowiem świadek wyraziła w tym zakresie jedynie swoje przekonanie wyrażone w oparciu o ocenę sytuacji majątkowej powódki. W pozostałej części swoich zeznań świadek jednoznacznie wskazała, iż powódka przekazała powodowi pieniądze oczekując w zamian, że ten przedmiotowe mieszkanie przepisze na jej syna, co ma potwierdzenie w pozostałym zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Sąd odmówił zaś wiarygodności zeznaniom powódki M. Ś., w zakresie, w jakim wskazała, iż zawarta między nią a pozwanym umowa skutkująca przekazaniem na jego rzecz kwoty dochodzonej pozwem stanowiła umowę pożyczki, a pieniądze zostaną jej zwrócone z sumy uzyskanej ze sprzedaży mieszkania. Zeznanie powódki tej treści są sprzeczne z zeznaniami Z. K. oraz B. A., nadto są one sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Jak wskazała sama powódka jej ojciec miał problem z alkoholem, stąd przekazanie pieniędzy nastąpiło bezpośrednio na konto Urzędu Miasta, więc nielogicznym byłoby, że powódka pożyczyla pozwanemu pieniądze bez sporządzania pisemnej umowy, zwłaszcza, że - jak wskazała B. A. - powódka nie jest osobą zamożną. Również sfinansowanie przez powódkę remontu mieszkania pozwanego - na co wskazała powódka - uwiarygodnia uznanie, iż powódka liczyła, iż w przyszłości mieszkanie to przejdzie na własność jej syna, zwłaszcza, że pozwany sporządził testament 5 dni po przekazaniu dochodzonych pozwem pieniędzy.

Sąd a quo oddalił wnioski dowodowe strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z akt Sądu Rejonowego w Elblągu w sprawach (...) oraz (...) uznając, iż okoliczności na jakie miałyby zostać one przeprowadzone, a mianowicie wymeldowania i wydania przedmiotowego lokalu, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego psychologa W. C. (2) na okoliczność ustalenia, czy pozwany W. C. (1) jest osobą zdolną do spostrzegania i komunikowania swych spostrzeżeń. Biegły wskazał, iż pozwany ujawnia brak orientacji w zakresie własnej osoby oraz otaczającej rzeczywistości. Nie potrafi w sposób logiczny i rzeczowy komunikować się z otoczeniem

oraz podejmować decyzji dla siebie bezpiecznych. Obok otępienia ujawnia cechy afazji mieszanej, która powoduje niemożność komunikowania się z otoczeniem. Pozwany obecnie nie rozumie podstawowych sytuacji społecznych, w tym toczącej się sprawy cywilnej. Nie nawiązuje rzeczowego kontaktu, Jest zdezorientowany. Reasumując biegły uznał, że pozwany nie jest w stanie prawidłowo spostrzegać i komunikować swoich spostrzeżeń.

Zdaniem Sądu opinia zasługiwała na akceptację, zaś wnioski w niej zawarte zostały przedstawione w sposób logiczny i należycie umotywowane. Opinia powyższa została sporządzona przez osobę mającą odpowiednie kwalifikacje, ponadto jej treść nie została zakwestionowana przez żadną ze stron.

Dalej wyjaśnił Sąd I instancji, że zgodnie z treścią art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. W ocenie Sądu mając na uwadze zebrany w sprawie materiał dowodowy, w zakresie w jakim Sąd uznał go za wiarygodny, brak jest podstaw do uznania, iż strony procesu łączyła umowa pożyczki a przekazanie przez powódkę na rzecz pozwanego kwoty 19.075 zł stanowiło realizację tejże umowy. Nie budziło wątpliwości, iż powódka przekazała na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem, przy czym żaden z dowodów nie wykazał, iż pozwany byłby zobowiązany do zwrotu na rzecz powódki tej sumy. Ciężar dowodu w zakresie wykazania zasadności dochodzonego roszczenia spoczywał na powódce, która nie dowiodła swoich racji. Zdaniem Sądu, opartym na zebranych w sprawie materiale dowodowym, między powódką, a jej ojcem zawarta została umowa darowizny, zgodnie z którą powódka jako darczyńca zobowiązała się kosztem swego majątku do bezpłatnego świadczenia na rzecz pozwanego jako obdarowanego (art. 888 k.c.). Przepis art. 893 k.c. przewiduje, iż darczyńca może włożyć na obdarowanego obowiązek oznaczonego działania lub zaniechania, nie czyniąc nikogo wierzycielem (polecenie). Ustawa nie ogranicza w żadnym razie rodzaju powinności określonego działania lub zaniechania, jaka przez darczyńcę może być nałożona na obdarowanego. Może ono mieć na względzie interes osobisty lub majątkowy wskazanego podmiotu. Dlatego też, w ocenie Sądu I instancji, pieniądze w kwocie 19.075 zł zostały przekazane przez powódkę na rzecz pozwanego w wyniku realizacji umowy darowizny, a tym samym brak jest podstaw do uznania zasadności żądania pozwu, w którym powódka jako podstawę żądania wskazuje umowę pożyczki.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo. O nieuiszczonych kosztach sądowych, na które składał się koszt opinii biegłego w kwocie 178 zł, orzeczono zgodnie z art. 83 ust. 1 i 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku powódka M. Ś. domagała się jego zmiany przez uwzględnienie żądania pozwu, ewentualnie wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu:

- naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę zeznań świadka B. A., a w konsekwencji niezasadne ich uznanie za niewiarygodne w zakresie twierdzeń, że umowa łącząca strony była umową pożyczki;
- naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę zeznań przedstawiciela ustawowego pozwanego – G. S. oraz świadka Z. K., a w konsekwencji niezasadne ich uznanie za wiarygodne w zakresie twierdzeń, że umowa łącząca strony była umową darowizny oraz uznanie tych zeznań za zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym;
- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 888 k.c. oraz art. 1047 k.c. i przyjęcie, że w sprawie doszło do zawarcia umowy darowizny, przy czym taka umowa miała być ważna, mimo że zdaniem Sądu, darowizna została dokonana w zamian za powołanie do spadkobrania syna powódki.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że nie można uznać za pełne, logiczne i wiarygodne zeznań świadka Z. K. – siostry pozwanego, gdy zważyć na konflikt rodzinny i popieranie przez świadka stanowiska pozwanego i jego przedstawiciela ustawowego, a nadto, że z uwagi na istniejący konflikt świadek ten nie mogła mieć szczegółowej wiedzy pod jakim tytułem przekazano kwotę dochodzoną pozwem. Natomiast z zebranego materiału dowodowego miało wynikać, co przyjął Sąd, że pieniądze przekazano w zamian za powołanie do dziedziczenia syna powódki. Skoro tak, to nie można

przecież mówić o umowie darowizny, a nadto umowa o spadek po osobie żyjącej byłaby nieważna, zgodnie z art. 1047 k.c. Zresztą w razie przekazania pieniędzy w formie darowizny należałoby zachowanie powódki ocenić jako nielogiczne i nierozważne, skoro pozwany w każdym czasie mógł zmienić testament. Nadto Sąd wadliwie ocenił zeznania świadka B. A., z których wynikało, że strony faktycznie zawarły umowę pożyczki i nie zachowały formy pisemnej jedynie z uwagi na fakt istnienia między nimi bliskich stosunków rodzinnych.

Pozwany W. C. (1) wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie. Wbrew stawianym zarzutom Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia wskazywanych przepisów prawa materialnego i procesowego i zasadnie orzekł o żądaniu pozwu, na podstawie prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych i zasadnie wyciągniętych wniosków. Dlatego też ustalenia i oceny poczynione w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia należało przyjąć za własne, bez potrzeby procesowej ponownego ich prezentowania w niniejszym uzasadnieniu, a szerzej należało odnieść się jedynie do tych ustaleń i wniosków, które zakwestionowano w apelacji.

W pierwszym rzędzie apelantka stawia zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów statuowany przepisem art. 233 § 1 k.p.c., polegający na uznaniu za wiarygodne zeznań świadka Z. K. i przedstawicielki ustawowej pozwanego G. S., a odmówienie wiarygodności zeznaniom powódki i świadka B. A.. Tymczasem ten ostatni świadek zeznawała „...siostra mówiła, że ojciec powinien spisać testament, a jeśli nie dotrzyma warunków, to ma jej zwrócić pieniądze....., mówiła, że ojciec miałby jej zwrócić pieniądze zaraz po sprzedaży mieszkania” (por. zeznania świadka – k. 31). Tak też twierdziła powódka w uzasadnieniu pozwu „...doszło do uzgodnień takich, że spłata udzielonej pożyczki nastąpi w momencie sprzedaży lokalu przy ulicy (...)” (por. pozew – k. 3). Gdyby faktycznie między stronami doszło do zawarcia takiej „warunkowej” umowy pożyczki, to powództwo a limine powinno zostać oddalone jako przedczesne, gdyż pozwany powołał w testamencie syna powódki do całego spadku, nie sprzedał też lokalu mieszkalnego.

Racje ma też Sąd a quo, że świadek B. A. wyraziła jedynie swoje przypuszczenie, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy darowizny, „...ja uważam, że te pieniądze, które siostra przekazała ojcu za moim pośrednictwem, to nie była darowizna.....siostra nie jest milionerką”. Natomiast świadkowie Z. K. i G. S. mówiły zgodnie o darowaniu pozwanemu pieniędzy w zamian za przekazanie tego mieszkania synowi powódki. To Sąd I instancji musiał dokonać oceny takich zeznań w sposób wszechstronny, zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i temu obowiązkiw podolał. W szczególności taki wniosek należy podeprzeć argumentem, że ciężar dowodu, tj. wykazania, że doszło do zawarcia umowy pożyczki spoczywał na powódce (art. 6 k.c.). Tymczasem oprócz swoich twierdzeń i przypuszczeń świadka B. A. nie przedstawiła ona na tą okoliczność żadnych dowodów. Stąd decyzja o oddaleniu powództwa była jak najbardziej uzasadniona. Nawet gdyby przyjąć takie ustalenie, to i tak rozstrzygnięcie byłoby takie samo, z uwagi na stanowisko, które zaprezentowano powyżej. Można jedynie dodać, że dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wykazanie jakim zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego sąd uchybił. Nie wystarczy więc przekonanie strony, jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie, o innej wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak trafnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 listopada 1998r., II CKN 4/98).

Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się również naruszenia prawa materialnego, tj. art. 888 k.c. i art. 1047 k.c. przez przyjęcie, że w sprawie doszło do zawarcia umowy darowizny, pomimo ustalenia, że darowizna została dokonana w zamian za powołanie do spadkobrania syna powódki. Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji darczyńca może obciążyć obdarowanego obowiązkiem spełnienia oznaczonego świadczenia (nawet na rzecz osoby trzeciej), nie czyniąc nikogo wierzycielem (art. 893 k.c.). Przedmiotowa instytucja określana jest mianem „polecenia” lub „darowizny obciążliwej” i nie uchybia bezpłatności darowizny (tak też: Zdzisław Gawlik, Komentarz do art. 893 k.c., system LEX). Autor ten wskazuje również, że nieodpłatnego charakteru darowizny nie pozbawia okoliczność, że darczyńca ma prawo spodziewać się takiego zachowania obdarowanego w przyszłości, które nosi znamiona szeroko rozumianej życzliwości. Takie oczekiwane korzyści muszą być traktowane jedynie jako pobudka do działania po stronie darczyńcy. Tak właśnie

było w przedmiotowej sprawie. W zamian za darowiznę w kwocie 19.075 zł powódka oczekiwała w przyszłości korzyści w postaci uzyskania przez jej syna prawa do lokalu mieszkalnego stanowiącego własność pozwanego. Dlatego też zasadnie uznano, że strony zawarły umowę darowizny i w żadnym razie nie można mówić tutaj o umowie o spadek po osobie żyjącej (art. 1047 k.c.).

W tym stanie apelację powódki jako niezasadną należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.